

THINK TANK - GENESIS POLONIAE

im. Pokolenia Jana Pawła II i Rewolucji Solidarności 1980/89

Polskie Sprawy Publiczne - od Mitycznej Calisi

z Przełomu Antyku i Średniowiecza,

„Dagome Iudex” Mieszka I z Dynastii Piastów,

do Unii Lubelskiej i Europejskiej XXI w.

“Consensus civium est robur civitatis”

ul. Szcherezady 59; 60-195 Poznań



ADRESAT: RADA MIASTA

Materiał – uzasadnienie do wniosku o uhonorowanie przez Radę Miasta, 100. lecia, pierwszej - Polskiej, Republikańskiej Konstytucji, „Konstytucji Marcowej” (ustanowiona w 1921 roku, weszła w życie w 1922 r., po wyborach prezydenta państwa).

100 LAT SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO W POLSCE, OD PREZYDENTURY PROF. STANISŁAWA WOJCIECHOWSKIEGO (WEJŚCIA W ŻYCIE PIERWSZEJ POLSKIEJ, REPUBLIKAŃSKIEJ KONSTYTUCJI MARCOWEJ) - DO III RZECZYPOSPOLITEJ (1922 - 2022)

Pamięć o historycznych genach naszych dziejów jest naszym obowiązkiem. Kaliszanin, katolik - Stanisław Wojciechowski w wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1921), był Ministrem Spraw Wewnętrznych (od 1 stycznia 1919 - do maja 1921). Był odpowiedzialny za nadzór nad bolszewickimi jeńcami w 1920 r.. Wyszukiwaniem zdrajców i bolszewickich agentów.

Dla prof. Stanisława Wojciechowskiego, drugiego prezydenta RP, działacza politycznego i nauczyciela akademickiego, relacje polsko-rosyjskie zawsze były trudne. Może też wpływ na to miał fakt, że był z pokolenia- okresu upadku zaborów naszego kraju i był synem powstańca styczniowego. Był też absolwentem zasłużonego, słynącego z patriotyzmu, I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Kaliszu - najstarszego, legendarnego liceum ogólnokształcące, założone jeszcze w 1773 roku przez Komisję Edukacji Narodowej. Wojciechowskiego zawsze pasjonowała historia. Podczas I wojny światowej był członkiem Komitetu Narodowego Polskiego, stał też na czele Polskiego Zjednoczenia Międzypartyjnego. Właśnie historia Polski, zwłaszcza stosunków polsko-rosyjskich wciągnęła go do polityki. A historia wojen polsko-rosyjskich zawsze w jego patriotycznym domu była tematem gorącym. Ta historia właśnie (wojen polsko-rosyjskich), ukształtowała młodego słuchacza kaliskiego liceum im. -Asnyka jako polityka. W świadomości młodego absolwenta liceum im. Asnyka w Kaliszu ukształtował się pogląd, że Rosjanie nie mogą zapomnieć naszej obecności na Kremlu i próby obsadzenia tronu carów przez katolickiego, polskiego monarchę. Nie mogą nam darować gigantycznej, upokarzającej klęski bolszewików pod Warszawą w 1920 roku. Według prof. Wojciechowskiego do ważniejszych konfliktów z Rosją, które pogłębiały nasze wzajemne niechęci należy zaliczyć też takie jak m.in.: potop rosyjski - wojna obronna Rzeczypospolitej Obojga Narodów wobec najazdu na jej terytorium wojsk Cesarstwa Rosyjskiego rozgrywająca się w latach 1654-1667, na czas której przypadł również potop szwedzki (1655-1660); w 1609 r. oficjalną interwencję Rzeczypospolitej w Rosji rozpoczął Zygmunt III Waza, nie oglądając się na zgodę sejmu; Połączone siły Szwecji i Rosji, nacierające z odsieczą Smoleńskowi, zostały rozbite przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego w bitwie pod Kluszynem w 1610 r.; bitwa zakończyła się panicką ucieczką Szujskiego i ocalałych Rosjan; po zdobyciu Smoleńska Żółkiewski wkroczył do Moskwy i na Kreml. Król Zygmunt III nie zgodził się jednak na warunki bojarów. Broniony przez Polaków Kreml poddał się po długim oblężeniu, a w Moskwie koronowano Michała Romanowa w 1613 r., założyciela dynastii, która panowała do 1917 r.. W 1632 r., w czasie bezkrólewia po śmierci Zygmunta III Wazy, armia rosyjska zaatakowała Smoleńsk. Odsiecz poprowadzona przez nowego władcę, Władysława IV, zmusiła Rosjan do kapitulacji. W zawartym w 1634 r. pokoju wieczystym w Polanowie Rosja ostatecznie zrzekła się ziem przyznanych Rzeczypospolitej rozejmem dywilińskim. Władysław IV z kolei zrezygnował z pretensji do tronu carskiego. Do odnowienia konfliktu z Rosją dochodzi w latach 1654-1655. Wojska rosyjskie zajęły Smoleńsk, Grodno i Wilno. Rozpoczęta przez Rzeczpospolitą ofensywa zakończyła się tryumfem jej wojsk pod Ochmatowem w 1655 r. (pod Ochmatowem była to jednak do końca nierozstrzygnięta bitwa - jedna z najkrwawszych bitew podczas wojny polsko-rosyjskiej w latach 1654-1667). Po tym zwycięstwie zawarto jedynie rozejm w 1656 r.. Po zakończeniu wojny ze Szwecją doszło do odnowienia konfliktu na froncie rosyjskim, pomimo sukcesów zwłaszcza hetmana Jerzego Lubomirskiego, Polska zdecydowała się na zawarcie rozejmu z Rosją w Andruszowie w 1667 r.. W XX wieku mamy wojnę polsko-bolszewicką 1919-1921, która zakończyła się traktatem ryskim (inaczej pokój ryski). Traktat pokojowy między Polską a Rosją i Ukrainą, podpisany został w Rydze dnia 18 marca 1921 r.. Z postanowień traktatu ryskiego wykonane zostały regulacje dotyczące wytyczenia granicy i (w ograniczonym przez stronę sowiecką zakresie) repatriacje. Zobowiązania majątkowe strony sowieckiej nie zostały wykonane. Te relacje polsko-rosyjskie, stałe graniczne niepokoje na wschodzie Rzeczypospolitej miały ogromny wpływ na stosunek późniejszego prezydenta Polski prof.,

Stanisława Wojciechowskiego do stalinowskiej Rosji. Wojciechowski nigdy, także jako prezydent nie uznał pokoju ryskiego jako sukcesu Polski, mimo sukcesu politycznego ogłoszonego przez marszałka Piłsudskiego i zwycięstwa militarnego ogłoszonego przez Sztab Generalny Wojska Polskiego - dowodzonego przez gen. Tadeusza Rozwadowskiego.

Konstytucję Marcową uchwalił Sejm Ustawodawczy - jednoizbowy organ parlamentarny wybrany dla uchwalenia konstytucji (Konstytuanta) II Rzeczypospolitej. Pierwsze posiedzenie odbyło się 10 lutego 1919, zaś ostatnie 27 listopada 1922. Konstytucja uchwalona w 1921 roku weszła w życie w momencie wyboru prezydenta Wojciechowskiego w grudniu 1922 roku (mimo uchwalenia konstytucji ustawą sejmową z 17 marca 1921 r., wiele jej postanowień weszło w życie dopiero po wyborach do parlamentu w 1922 roku i wyborze prezydenta).

prof. Stanisław Wojciechowski herbu Nałęcz, pseudonim „Wacław”, katolik urodzony w Kaliszu - polski polityk i działacz spółdzielczy (był drugim prezydentem Rzeczypospolitej w latach 1922–1926) 20 grudnia 1922 został przez Zgromadzenie Narodowe wybrany na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; urząd ten pełnił od grudnia 1922 do 15 maja 1926, kiedy w następstwie przewrotu majowego zdecydował się z niego ustąpić. Prof. Wojciechowski 100 lat temu objął swój urząd po zamordowanym prezydencie prof. Gabrielu Narutowiczu, zastrzelonym przez zamachowca w tydzień po objęciu urzędu (w tym czasie zakończył się proces wprowadzania w życie pierwszej polskiej republikańskiej konstytucji - Konstytucji Marcowej). Nad Konstytucją Marcową pracował m.in. prof. Wojciechowski jako Minister Spraw Wewnętrznych w rządzie Ignacego Paderewskiego. Minister Wojciechowski prowadził prace nad uruchomieniem samorządu i utrzymaniem porządku w państwie. Te zadania uważał za najpilniejsze i najbardziej odpowiedzialne jego uzdolnieniom i zainteresowaniom. Jego pierwszym zadaniem było zapewnienie spokoju społecznego podczas wyborów parlamentarnych do Sejmu Ustawodawczego. Dodatkowo Wojciechowski często zastępował premiera Paderewskiego, gdy ten wyjeżdżał za granicę. Czasem zdarzało się także, że przejmował część obowiązków Piłsudskiego, który wiele czasu spędzał na linii frontu. Współpraca pomiędzy oboma politykami układała się wówczas bardzo dobrze. Jako minister Wojciechowski postulował wprowadzenie stanu wyjątkowego na terenie całego byłego Królestwa Polskiego. W resorcie spraw wewnętrznych duży nacisk kładł na właściwe zorganizowanie Policji Państwowej. Zdecydował także o delegalizacji Komunistycznej Partii Polski, którą uznał za radziecką ekspozyturę. Po Paderewskim nowy gabinet stworzył Leopold Skulski. Dzięki interwencji Piłsudskiego tekę ministra Spraw Wewnętrznych utrzymał prof. Wojciechowski, uznawany za polityka neutralnego. Był także autorem ustawy o obywatelstwie polskim. W rządzie premiera Władysława Grabskiego prof. Wojciechowski rozpoczął pracę w prezydium Rady Ministrów. Pracował m.in. nad konstytucją marcową. Był tam zatrudniony do czasu zakończenia reformy administracyjnej w maju 1921.

Po śmierci prezydenta Narutowicza 16 grudnia, tymczasowo sprawujący obowiązki głowy państwa marszałek Sejmu Maciej Rataj wyznaczył datę nowych wyborów prezydenckich na 20 grudnia 1922. Już w pierwszym głosowaniu prof. Wojciechowski otrzymał 298 głosów, przy 221 głosach poparcia dla kontrkandydata. Oznaczało to wybór Wojciechowskiego na stanowisko głowy państwa. Tuż po głosowaniu, przedstawiciele Zgromadzenia Narodowego pojawili się w mieszkaniu Wojciechowskiego, aby poinformować go o wyborze na stanowisko prezydenta. Nowy prezydent złożył następującą przysięgę: „Słubujemy dawać w życiu politycznym wyraz utajonej tęsknocie do braterskiego współdziałania dla dobra obywateli. Najpilniejsza potrzeba to trwały rząd silny zaufaniem Sejmu i budżet wypełniony podatkami obywateli. Żaden geniusz jednostki, żadna dyktatura bez was tego nie robi. Zrobić to może zgodny wysiłek całego narodu. W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was Obywatele, skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego, ona jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli godnych imienia polskiego”.

Podczas swej kadencji, Wojciechowski starał się być aktywnym politykiem, angażującym się w prace rządu. W czasie swojej prezydentury czynnie wspierał pozaparlamentarne gabinety Władysława Sikorskiego i Władysława Grabskiego. Kulminacja politycznych wpływów prezydenta przypadła na okres działalności rządu tego drugiego polityka (z którym był zaprzyjaźniony). Stanisław Wojciechowski uczestniczył w Komitecie Politycznym Rady Ministrów, a także miał pewien wpływ na treść rozporządzeń dotyczących reformy walutowej, tworzonych w ramach specjalnych pełnomocnictw udzielonych rządowi przez Sejm.

Wojciechowski w trakcie sprawowania urzędu próbował kształtować polski zwyczaj konstytucyjny poprzez wprowadzenie swoistego konstruktywnego wotum nieufności, polegającego na tym, iż misję tworzenia nowego rządu powierzał liderowi największego ugrupowania uczestniczącego w obaleniu poprzedniego gabinetu, a gdy nie udało mu się wyłonić nowej rady ministrów prezydent opowiadał się za przedstawieniem starego rządu bądź powołaniem gabinetu pozaparlamentarnego. Metodę tę zastosował po upadku drugiego gabinetu Wincentego Witosa, gdy misję tworzenia rządu powierzył Stanisławowi Thuguttowi. Innym przejawem kształtowania przez Wojciechowskiego zwyczaju konstytucyjnego było przyjęcie, wbrew przepisom konstytucji, iż Sejm obraduje permanentnie, a nie w systemie sesyjnym. Prezydent w czasie swojej kadencji nigdy nie zamknął sesji Sejmu, co nakazywała mu konstytucja. Jednocześnie starał się zachować dobre stosunki z Piłsudskim, który znajdował się w permanentnym sporze z kolejnymi rządami i częścią ugrupowań parlamentarnych.

W maju 1926 roku, o godzinie 17:30, podczas posiedzenia rady gabinetowej, prezydent podjął decyzję o rezygnacji z urzędu i wydał rozkaz wojskom rządowym zaprzestania bratobójczych walk. Tekst rezygnacji

prezydenta brzmiał następująco: „Do p. Marszałka Sejmu Macieja Rataja. Wobec wytworzonej sytuacji uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, zgodnie ze złożoną przez mnie przysięgą, zrzekam się tego urzędu i zgodnie z art. 40 konstytucji przekazuję P. Marszałkowi Sejmu uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej”. Do czasu objęcia funkcji prezydenta przez Ignacego Mościckiego, jego obowiązki pełnił marszałek Sejmu, Maciej Rataj.

Konstytucja Marcowa, której 100. Lecie obchodzimy w tym roku, była pełna kompromisów. Po utracie niepodległości w 1772 roku, tradycje Rzeczypospolitej szlacheckiej były pielęgnowane w literaturze pięknej (m.in. w dziełach Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Henryka Rzewuskiego), w malarstwie, muzyce oraz w wielu symbolach i mitach narodowych. W świadomości historycznej kolejnych pokoleń w okresie zaborów funkcjonowały przynajmniej niektóre elementy obrazu "I Rzeczypospolitej", w tym jej rozwiązania ustrojowe nazywane później „utraconym skarbem Europy”. Uchwalona 17 marca 1921 r. ustawa zasadnicza, popularnie zwana Konstytucją Marcową, była wypadkową wielu różnych uwarunkowań oraz inspiracji obcymi i rodzimymi rozwiązaniami ustrojowymi, z czego te ostatnie wynikały z polskiej specyfiki. Znalazło to odzwierciedlenie w zgłaszanych do Sejmu Ustawodawczego projektach ustawy zasadniczej. W procesie jej powstawania istotne okazały się zarówno kalkulacje polityczne głównych podmiotów politycznych, jak i wola osiągnięcia ponadpartyjnego kompromisu. Twórcy Konstytucji Marcowej, mając na uwadze interes państwa i przyszłość niepodległej Rzeczypospolitej, potrafili jednak wznieść się ponad swoje partykularne interesy i preferencje polityczne. Dzięki tej ustawie zasadniczej po 123 latach funkcjonowania w narzucanych przez obce państwa autokratycznych rozwiązaniach ustrojowych obywatele polscy mogli w pełni korzystać z możliwości dostarczanych przez demokratyczne struktury i mechanizmy polityczne. Procedury i model deliberacji towarzyszący kształtowaniu ustroju politycznego Rzeczypospolitej Polskiej ufundowane w jej pierwszej pełnej ustawie zasadniczej, nigdy nie dały podstaw (w przeciwieństwie do późniejszych konstytucji) do kwestionowania jej legalnej oraz demokratycznej legitymacji. Konstytucja Marcowa była także źródłem inspiracji dla współczesnych polskich rozwiązań ustrojowych.

Projekt Włodzimierza Wakara (działacza niepodległościowego, samorządowego, publicysty, prawnika, ekonomisty i statystyka) stał się podstawą jednego z rządowych projektów konstytucji - „Deklaracji konstytucyjnej” - przedstawionej w Sejmie 6 maja 1919 r. przez Ministra Spraw Wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego. Projekt rządowy zakładał powołanie Sejmu oraz Straży Praw, która miała stanowić namiastkę drugiej izby parlamentu. Jednym z głównych założeń ustrojowych „Deklaracji” było silne wzmocnienie władzy głowy państwa.

Kaliszanin, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej - prof. Wojciechowski był zawiedziony pokojem ryskim. Pokój ryski i jego postanowienia przetrwały osiemnaście lat. II Rzeczpospolita była państwem samodzielnym, jednak zbudowanym na bardzo kruchym układzie geopolitycznym. Polsce nie udało się stworzyć przyjaznych sobie państw na Wschodzie, utracono perspektywę dobrych i niezależnych relacji polsko-białoruskich oraz polsko-ukraińskich, na pastwę losu pozostawiono także ogromną liczbę Polaków - mordowanych i prześladowanych w ZSRS. Przez cały okres międzywojenny Związek Sowiecki prowadził swoją grę z Polską. Formalnie był krajem wrogiem, nieukrywającym chęci zmiany granic na swoją korzyść. Okresowo, gdy było to Sowietom potrzebne, zawierali oni taktyczne porozumienia z Rzeczpospolitą. Wojciechowski oskarżał sanację Piłsudskiego o słabą pozycję Polski w Europie w obliczu nieuchronnie zbliżającego się konfliktu zbrojnego na światową skalę. 23 sierpnia 1939 r. ZSRS podpisał z hitlerowskimi Niemcami pakt, w którego tajnym protokole była mowa o podziale Polski i znacznej części Europy Wschodniej między oba państwa totalitarne. Zmowa ta przesądziła o napaści dwóch wrogów na Rzeczpospolitą. Konsekwencjami polityki ZSRS i Rzeszy Niemieckiej były agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 r., zabór ziem wschodnich II RP - jak miało się później okazać, na zawsze - oraz deportacje ludności cywilnej, a także Zbrodnia Katyńska popełniona na oficerach i inteligencji. Rezygnacja w 1926 roku z funkcji prezydenta Polski prof. Wojciechowskiego okazała się polityczną katastrofą. Podczas posiedzenia rady gabinetowej, prezydent podjął decyzję o rezygnacji z urzędu i wydał rozkaz wojskom rządowym zaprzestania bratobójczych walk. Tekst rezygnacji prezydenta brzmiał następująco: „Do p. Marszałka Sejmu Macieja Rataja. Wobec wytworzonej sytuacji uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, zgodnie ze złożoną przez mnie przysięgą, zrzekam się tego urzędu i zgodnie z art. 40 konstytucji przekazuję P. Marszałkowi Sejmu uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej”. Prezydent Wojciechowski był realistą i do końca człowiekiem prawnym.

Prof. Wojciechowski do końca był zwolennikiem dorobku demokracji parlamentarnej. Przeciwnikiem wszelkich słabości wobec bolszewickiej Rosji i pochopnie zawartego pokoju ryskiego. Po drugim prezydencie Rzeczypospolitej - demokracie pozostały tylko echa jego orędzia do narodu, które wygłosił podczas inauguracji urzędu. Powiedział m.in.: „Ślubujemy dawać w życiu politycznym wyraz utajonej tęsknocie do braterskiego współdziałania dla dobra wszystkich. Najpilniejsza potrzeba to trwały rząd silny zaufaniem Sejmu i budżet wypełniony podatkami obywateli. Żaden geniusz jednostki, żadna dyktatura bez was tego nie zrobi. Zrobić to może zgodny wysiłek całego narodu. W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was Obywatele, skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego, ona jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli godnych imienia polskiego”. W 1939 nastąpił IV rozbiór Polski (1.09.1939 - Austro-Niemiecka III Rzesza i 17.09.1939 - stalinowska, bolszewicka Rosja).